



JNBT FAQ 27.12.14

Dzień dobry

To znowu ja:))

1. Mam pytanie dot. załącznika: co robi mój koń: opiera głowę na moim przedramieniu i tak stoi i stoi i stoi, nie wpycha się, przymyka oczy, drapie ją po nosie i chyba to lubi, ale nie liże i uszy ma takie sobie. Co to jest i jak reagować. Często po czymś takim owija mnie szyją. Jak to traktować?

2. Czy ona zawsze musi wszystko przelizywać? Czy jeśli stoi ze zblazowanym wyrazem twarzy, luźnymi wargami i przymkniętym okiem, głową opuszczoną do linii grzbietu, a ja coś przy niej robię, to czy to są oznaki akceptacji??

3. Czy każdy trening powinien kończyć się bondingiem, czy może być tak, że raz się klei, a dwa dni później nieco mnie zlewa, po czym znowu odchodzi od innych koni do mnie?



pozdrawiam

Julita

Hej Julito,



dzwigałem jego głowę. Czy widziałas jak konie przyjaciele okazują sobie czułość? Kładą łeb na szyi drugiego konia. Skaczą z radości! Masz konia który ci ufa i ma cię za kumpla. Wiele koni trenowanych

Jak myślisz ile osób pisze do mnie o koniach gryzących, kopiających, uciekających etc? Jak myślisz ilu ludziom marzy się aby ich koń położył im głowę na ramieniu i przymknął oczy? Właśnie wróciłem od swojego nowego ogiera, którego zajeżdżam. Przywitał mnie kładąc mi głowę na ramieniu, przymknął oczy i sapnął i tak stał a ja



u mnie okazuje mi takie emocje. Właściciele przyjeżdżający po odbiór konia mają czasami łezkę w oku a czasem są źli pytając czemu im tak nie robi. Bo to są relacje - dobre relacje. Jednak jeśli poczujesz, że klacz zaczyna naruszać granice szacunku czy przepychać cię nosem, nie zgadzaj się na to. Często ludzie myślą uprzejme i delikatne oparcie głowy na ramieniu z wycieraniem się o człowieka, czy przepychanie, co jest oznaką braku szacunku.

Przelizywanie - czy zawsze odpowiadasz na wszystko mężowi - Ależ oczywiście kochanie!

(relacje a przyjaźń)

Czy zawsze kleisz się do niego i idziesz z nim oglądać mecz czy czasem wolisz wybrać się z koleżankami na ploty? Pamiętaj, że nie chcemy mieć konia uzależnionego od siebie. Chcemy aby dobrze się czuł również wśród koni. My spędzamy ze swoim wierzchowcem zaledwie kilka godzin w tygodniu, on ze swoim stadem

24h/dobę. Poza tym pamiętaj, czym jest dynamika stada. Może danego dnia nie byłaś w najlepszej formie lub przynudzałaś na treningu. I czy ty też masz zawsze i o każdej porze chęć jechać do stajni? Relacje są zmienne i warto o nie dbać i obserwować. Myśl w kategoriach relacji stadnych i sama znajdziesz odpowiedzi.

Pozdrawiam,
Andrzej Makacewicz&Leonidas

